

Załącznik nr 2. Karta pracy: Opisy roślin

dąb	
brzoza	
świerk	
dzikie róże	
dzwonki liliowe	
trawy	
paprocie	

mchy	

Rozwiązanie:

dąb	„dąb wyniosły i silny, któremu kępa zwisających w dół gałęzi czyniła brodę długą”
	„Stary, potężny dąb, pałającymi kroplami krwi na gałęzistej brodzie świecąc, rozwarł szerokie ramiona”
	„brodaty, silny dąb”
	„Stary, potężny dąb, pałającymi kroplami krwi na gałęzistej brodzie świecąc, rozwarł szerokie ramiona”
	„krople [rosy] usiały gałęzistą brodę silnego dębu”
brzoza	„brzozy rozłożyste, ramionami powiewając”
	„brzoza wysmukła i całą w długich, ku ziemi opadających warkoczach”
	„Toczyły się też one [krople rosy] z wolna po długich warkoczach brzozy”
	„brzoza, której gęste listowie w spływającej ku ziemi warkocze zaplecione, srebrzyło się jeszcze gdzieś od wieczornej rosy, a suknia białej kory przeświecała zza długich warkoczy”
świerk	„świerki stare”
	„świerk wyprostowany w hełmie z iglicą strzelistą na szczycie”
	„wyprostowany świerk zachwiał szczytem ciemnym, ramiona jego zadrżały i wkrótce rozwarły się szeroko”
	„świerk wysoki”
dzikie róże	„Po lesie błąkały się światła zachodzącego słońca, (...) w rozkwitłych różach dzikich zapalając rubinowe serca”
	„róża (...) od rubinowego serca swego oderwała płatek jeden i na pagórek go rzuciła”
	„– Ja jedna kwiaty na mogiłę rzucam. Co lato, od półstulecia prawie, rzucam na nią wonne płatki moje, ja jedna!”
dzwonki	„dzwonki liliowe gęsto dokoła krzyżyka rosnące”
liliowe	„– A my dzwonimy pacierz żałobny. Co lato, od półstulecia prawie, wydzwaniamy nad tą mogiłą pacierz żałobny... my jedne!”

trawy	„wysokie”
paprocie	„Po lesie błąkały się światła zachodzącego słońca, (...) na mchach i paprociach migocząc mnóstwem iskier”
mchy	